

UZASADNIENIE

Powód R. K. zgłosił do objęcia ochroną prawną żądania zasądzenia od pozwanej Grupy (...) Spółki Akcyjnej w P. odszkodowania za powstrzymanie się od działalności konkurencyjnej w kwocie po 23.836 zł netto za miesiąc okresu od 1 kwietnia 2017 r. do 30 czerwca 2017 r. i od 1 sierpnia 2017 r. do 31 grudnia 2017 r. (k. 3, 72, 162, 257, 630).

Nadto zgłosił żądanie zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od dochodzonych odszkodowań liczonych w następujący sposób:

- od odszkodowania należnego za kwiecień 2017 r. od dnia 11 kwietnia 2017 r. do dnia zapłaty,
- od odszkodowania należnego za maj 2017 r. od dnia 11 maja 2017 r. do dnia zapłaty,
- od odszkodowania należnego za czerwiec 2017 r. od dnia 11 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty,
- od odszkodowania należnego za wrzesień 2017 r. od dnia 11 października 2017 r. do dnia zapłaty,
- od odszkodowania należnego za październik 2017 r. od dnia 11 listopada 2017 r. do dnia zapłaty,
- od odszkodowania należnego za listopad 2017 r. od dnia 11 grudnia 2017 r. do dnia zapłaty,
- od odszkodowania należnego za grudzień 2017 r. od dnia 11 stycznia 2018 r. do dnia zapłaty.

W postępowaniach obejmujących roszczenia za miesiące wrzesień, październik, listopad i grudzień 2017 r. Sąd wydał nakazy zapłaty w postępowaniu upominawczym, które zostały skutecznie zaskarżone przez pozwaną.

W sprzeciwach od nakazów zapłaty oraz odpowiedziach na pozwy pozwana przyznała okoliczności okresu pracy powoda, jego stanowisko oraz zawarcia przez strony umowy o zakazie konkurencji. Wskazała jednak, iż w okresie swojego zatrudnienia powód korzystał ze służbowej karty płatniczej. W pozwanej spółce odbył się audyt wewnętrzny dotyczący prawidłowości użytkowania przez pracowników służbowych kart płatniczych. Z przeanalizowanych opisów dowodów księgowych wynikało, że nie we wszystkich przypadkach powód wskazał cel spotkania oraz kontrahenta, z którym, jako wiceprezes zarządu, odbywał spotkanie i przy okazji którego, dokonywał zakupu towarów i usług. Ostatecznie powoda obciążono obowiązkiem spłaty kwoty, co do której nie wykazał on służbowego charakteru poniesionego wydatku, wystawiając notę obciążeniową na łączną kwotę 107.288,39 zł. W związku z brakiem dobrowolnej zapłaty pozwana zaczęła sukcesywnie potrącać swoją wierzytelność z wierzytelnością powoda, którą posiadał on wobec pozwanej spółki z tytułu umowy o zakazie konkurencji, przy czym przed potrąceniem odszkodowania za dany miesiąc odprowadziła od niego zaliczkę na podatek dochodowy. Zdaniem pozwanej tak jej wierzytelność, jak i wierzytelności powoda mają charakter pieniężny, mogą być dochodzone przed sądem i są wymagalne. Wskutek potrącenia uległy umorzeniu do wartości wierzytelności niższej.

Z daleko posuniętej ostrożności pozwana zgłosiła zarzut nadużycia prawa przez powoda, który był zobowiązany do stworzenia procedur zapobiegających nadużyciom i chroniących interes pozwanej w zakresie wykorzystywania służbowych kart płatniczych. Nie uczynił tego, wskutek czego pozwana poniosła szkodę.

Sąd połączył wszystkie sprawy sprawy zainicjowane przez powoda do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W okresie od dnia 1 lipca 1998 r. do dnia 28 lutego 2017 r. powód był zatrudniony w Grupie (...) Spółce Akcyjnej w P.. Od dnia 1 stycznia 2014 r. aż do końca zatrudnienia pełnił funkcję wiceprezesa zarządu, ostatnio za wynagrodzeniem w wysokości 35.000 zł miesięcznie.

Jako miejsce wykonywania pracy przez powoda wskazano siedzibę spółki, ale zobowiązano go do świadczenia pracy także poza siedzibą, jeśli wynikało to z charakteru podejmowanych działań.

Dowód:

- świadectwo pracy k. 29-30,

- umowy o pracę wraz z aneksami k. B3, B5, B11, B13, B137, B146, B149, akt osobowych

W dniu 7 lipca 2015r. strony zawarły umowę o zakazie konkurencji. Na jej podstawie powód zobowiązał się do powstrzymywania się w okresie dwunastu miesięcy po ustaniu stosunku pracy od prowadzenia działalności konkurencyjnej w stosunku do statutowej działalności prowadzonej przez spółkę. Za dochowanie zakazu konkurencji powód miał otrzymać odszkodowanie w wysokości 100% stałego miesięcznego wynagrodzenia brutto określonego w umowie o pracę wypłacanego co miesiąc w terminach wypłaty wynagrodzenia.

Dowód:

- umowa o zakazie konkurencji k. B 152 akt osobowych,

Stosunek pracy stron rozwiązał się z dniem 28 lutego 2017 r. w związku z odmową przyjęcia przez powoda nowych warunków umowy o pracę zaproponowanych mu w wypowiedzeniu zmieniającym z dnia 14 listopada 2016r.

Dowód:

- wypowiedzenie warunków umowy o pracę z dnia 14.11.2016 r. k. B 155 akt osobowych,

- pismo z dnia 18.01.2017 r. k. B164 akt osobowych,

Jedynym aktem wewnętrznym regulującym w pozwanej zasady użytkowania i rozliczania służbowych płatniczych było obowiązujące od dnia 10 czerwca 2013r. zarządzenie nr (...) Dyrektora Generalnego w sprawie zasad wydawania, użytkowania i rozliczania transakcji dokonywanych przy użyciu służbowych kart płatniczych. Przewidywało ono możliwość wydawania pracownikom spółki służbowych kart płatniczych w celu regulowania wszelkich płatności za zakupione towary i usługi oraz dokonywanie płatności podczas podróży służbowych. Uprawnionymi do otrzymania kart byli m.in. członkowie zarządu spółki. Zarządzenie wprowadzało miesięczne limity wydatków dla poszczególnych rodzajów stanowisk, które w uzasadnionych przypadkach mogły być podwyższane lub obniżane. W przypadku wiceprezesa zarządu limit wynosił 50.000 zł.

Płatności kartą mogły być dokonywane w kraju i poza jego granicami. Każda transakcja musiała być udokumentowana fakturą lub innym dowodem potwierdzającym poniesione koszty. W kwestii obiegu faktur zarządzenie odwoływało się do Instrukcji obiegu dowodów księgowych i innych dokumentów (...). Brak udokumentowania wydatku stwarzał po stronie użytkownika karty obowiązek jego zwrotu, co następowało miało przez potrącenie z wynagrodzenia za pracę, zasiłku chorobowego oraz innych świadczeń otrzymywanych od pozwanej.

W kwestii rozliczeń transakcji obsługiwanych kartą zarządzenie stanowiło, iż Biuro (...) pozwanej na koniec każdego miesiąca będzie przysyłać drogą elektroniczną do wszystkich użytkowników kart imienne wyciągi bankowe. Każdy użytkownik zobowiązany był do samodzielnego rozliczenia karty na podstawie miesięcznego wyciągu zawierającego wszelkie transakcje zrealizowane przy użyciu służbowej karty płatniczej. Rozliczenie to miało obejmować weryfikację rodzaju i kwoty transakcji oraz potwierdzenie kompletności ujęcia transakcji w wyciągu bankowym. Po stwierdzeniu poprawności ujęcia w wyciągu wszystkich operacji finansowych dokonanych kartą płatniczą wyciąg należało przekazać do Działu Księgowości Finansowej spółki.

W zarządzeniu nr (...) dotyczącym użytkowania kart płatniczych nie było doprecyzowane, jakiego rodzaju usługi mogą być kupowane za pomocą służbowych kart płatniczych. Z aktów wewnętrznych spółki nie wynikało, że powinien

być wskazany cel poniesienia wydatku i dane kontrahenta, żeby można było go rozliczyć. Dopuszczalne było również niewskazanie celu spotkania i nazwy kontrahenta. Zależało to od oceny osoby użytkującej kartę.

Dowód:

- zeznania świadka I. M. k. 315-315v,
- zeznania świadka J. R. k. 315v,
- protokół rozprawy k. 321-331,
- zarządzenie nr (...) k. 347-351,
- przesłuchanie powoda R. K. w charakterze strony k. 627-628.

Obowiązująca w pozwanej spółce (...) obiegu dowodów księgowych i innych dokumentów nr (...) z dnia 15 października 2008r. stanowiła, że podstawą zapisów w księgach rachunkowych są dowody księgowe stwierdzające dokonanie operacji gospodarczej, zwane dowodami źródłowymi. Wśród nich wymieniała dowody zewnętrzne obce, zewnętrzne własne i wewnętrzne. Za dowody księgowe uznawała również dowody zastępcze – wystawione do czasu otrzymania zewnętrznego obcego dowodu źródłowego. Jednocześnie przewidywała, że w przypadku uzasadnionego braku możliwości uzyskania zewnętrznych obcych dowodów źródłowych członek zarządu/dyrektor departamentu/jednostki biznesowej/centrum, może zaakceptować udokumentowanie operacji gospodarczej za pomocą księgowych dowodów zastępczych sporządzanych przez osoby dokonujące operacji. Za równoważne z dowodami źródłowymi uznawała zapisy w księgach rachunkowych, prowadzonych przy użyciu komputera, wprowadzanych automatycznie za pośrednictwem urządzeń łączności, komputerowych nośników danych lub tworzonych według algorytmu na podstawie informacji zawartych już w księgach pod warunkiem, że podczas rejestracji tych zapisów: - uzyskają one trwale czytelną postać zgodną z treścią dowodu księgowego, - możliwe jest stwierdzenie źródła pochodzenia każdego zapisu oraz ustalenie osoby odpowiedzialnej za jego powstanie, - stosowna procedura zapewnia sprawdzenie poprawności przetworzenia odnośnych danych oraz kompletności i identyczności zapisów, - dane źródłowe w miejscu ich powstania są odpowiednio chronione, w sposób zapewniający niezmienność przez okres wymagany do przechowywania danego rodzaju dowodów księgowych.

Według instrukcji dowód księgowy powinien zawierać co najmniej: - określenie rodzaju dowodu i jego numeru identyfikacyjnego, - określenie stron (nazwy, adresy) dokonujących operacji gospodarczej, - opis operacji oraz jej wartość, jeżeli to możliwe określoną także w jednostkach naturalnych, - datę dokonania operacji, a gdy dowód został sporządzony pod inną datą – również datę sporządzenia dokumentu, - podpis wystawcy dowodu oraz osoby, której wydano lub od której przyjęto składniki majątkowe, - stwierdzenie sprawdzenia i zakwalifikowania dowodu do ujęcia w księgach rachunkowych przez wskazanie miesiąca księgowania oraz sposobu ujęcia dowodu w księgach rachunkowych wraz z podpisem odpowiedzialnej za te wskazania.

Instrukcja nr (...) stanowiła, że dokument zastępczy mógł być wystawiany w przypadku zakupów od podmiotów niebędących podatnikami VAT. Pomimo tego zdarzało się, że dokumenty zastępcze przez użytkowników kart służbowych w Grupie (...) S.A. były wystawiane także w przypadku utracenia faktury VAT za usługi gastronomiczne i następnie księgowane przez służby księgowe spółki z tego względu, że podatku VAT nie odlicza się od kosztów uzyskania przychodu w przypadku, gdy wydatki dotyczą usług gastronomicznych.

Dowód:

- raport końcowy z audytu z załącznikami k. 352-579,
- instrukcja nr (...) k. 580-596,

W trakcie swojego zatrudnienia powód korzystał ze służbowej karty płatniczej. Posługiwał się nią przy opłaceniu usług gastronomicznych podczas spotkań z kontrahentami, członkami związków zawodowych działających w spółce, ze społecznymi inspektorami pracy, przy opłaceniu usług hotelowych, usług transportowych, parkingowych w czasie służbowych wyjazdów poza siedzibę spółki (w kraju i za granicą). Zdarzało się, że czynności służbowe, m.in. wyjazdy służbowe czy służbowe spotkania, podczas których powód używał służbowej karty płatniczej, miały miejsce w weekendy, święta czy podczas urlopu wypoczynkowego. Spotkania służbowe odbywały się w lokalach gastronomicznych różnego typu: restauracjach, w tym restauracjach hotelowych, kawiarniach, a nawet w klubach nocnych. Spotkania takie odbywały się także niekiedy w pokojach hotelowych, do których zamawiane były posiłki, napoje, bądź korzystano w nich z minibaru.

Powód przy użyciu służbowej karty płatniczej dokonywał też zakupu sprzętu potrzebnego do pracy (np. mysz do komputera, klawiatura), a także upominków (np. alkohol, zegarki, torby, etui na karty kredytowe, telefon), których wręczenie kontrahentom było ogólnie przyjęte w spółce.

Dowód:

- rachunki, faktury i oświadczenia stanowiące załącznik do raportu końcowego z audytu z załącznikami k. 352-579, wniosek o wydanie karty płatniczej
- przesłuchanie powoda R. K. w charakterze strony k. 627-628,

Po zmianie składu zarządu pozwanej w kwietniu 2016r., nowy zarząd spółki zlecił Działowi Audytu Wewnętrznego przeprowadzenie audytu w przedmiocie analizy wydatkowania i rozliczania środków przysługujących w ramach służbowych kart płatniczych w okresie od dnia 1 kwietnia 2013 r. do dnia 12 kwietnia 2016 r. Celem audytu było dostarczenie zarządowi spółki zapewnienia, że bezgotówkowe regulowanie płatności za towary i usługi przez dysponentów służbowych kart płatniczych daje racjonalną pewność co do efektywnego i gospodarnego stosowania tej formy płatności.

Prace audytowe oparto na dokumentach źródłowych dostępnych w spółce, a nadto na wyjaśnieniach osób objętych audytem. Każda z osób, której wydatki były dokonywane za pośrednictwem służbowych kart płatniczych miała możliwość ustosunkowania się do każdego wydatku poczynionego w badanym zakresie. Powód udzielał wyjaśnień audytorom co do dokonywanych transakcji. Nie w każdym jednak przypadku, z uwagi na upływ czasu, był w stanie wskazać nazwę kontrahenta i cel spotkania, w związku z którym została dokonana transakcja. Nie wszystkie wyjaśnienia powoda zostały też uwzględnione przez audytorów. Ponieważ powód wskazał, iż część spotkań służbowych miało miejsce z członkami związków zawodowych działającymi u pracodawcy bądź ze społecznymi inspektorami pracy, audytorzy zwrócili się o zapytanie do wyżej wymienionych o potwierdzenie tych okoliczności. Poszczególne związki zawodowe nie udzieliły audytorom żadnej odpowiedzi na ich zapytanie poza Związkiem Zawodowym (...) przy Grupie (...) S.A., którego przedstawiciel w piśmie z dnia 2 listopada 2016r. odmówił odpowiedzi na pytanie, wskazując, iż wielokrotnie brał udział w spotkaniach z powodem jako członkiem zarządu wybranym przez pracowników. Społeczni inspektorzy pracy zapytani przez audytorów o udział w spotkaniu z powodem podczas jednego ze szkoleń udzielili odpowiedzi odmownej poza jednym społecznym inspektorem pracy, który przyznał, iż brał udział w takim spotkaniu, lecz miało ono charakter nieformalny.

Dowód:

- zeznania świadka I. M. k. 315-315v,
- zeznania świadka J. R. k. 315v,
- protokół rozprawy k. 321-331,

- przesłuchanie powoda R. K. w charakterze strony k. 627-628,

W raporcie z audytu wskazano, że obowiązujące wewnętrzne akty normatywne pozwanej w sposób niewystarczający określały zasady wydawania, użytkowania i rozliczania transakcji dokonywanych przez użytkowników służbowych kart płatniczych. Zasadniczą nieprawidłowością zarządzenia nr (...) z 10 czerwca 2013r., w ocenie audytorów, był brak jednoznacznego zakazu używania kart w celach prywatnych. Nie określało ono również jakiego rodzaju dobra i usługi mogą być opłacane za pomocą kart, stąd w spółce panowała dowolność w wydatkowaniu środków w ramach służbowych kart płatniczych.

Podniesiono też, że opisy zamieszczane na dowodach księgowych, ze względu na lakoniczność, nie zawsze pozwalały na ustalenie związku danej transakcji z wykonywaniem obowiązków służbowych. Niekiedy, ze względu na przedmiot zakupu, powodowały podejrzenie o braku takiego związku. Dotyczyło to szczególnie upominków dla kontrahentów oraz spotkań z kontrahentami. Audytorzy zaznaczyli, że według nich służbowy charakter wydatku powinien wynikać z opisu dowodu księgowego odnoszącego się do konkretnego zdarzenia i jego celu.

Ponadto stwierdzono, że kontroli merytorycznej dowodów księgowych dokonywały z reguły osoby będące podwładnymi dysponentów kart, tj. dyrektorów, kierowników biur lub działów. Przez to kontrola ta była pozorna. Z kolei osoby wykonujące kontrolę merytoryczną wskazywały, że nie czuły się władne do kwestionowania wydatków kierownictwa i nie dysponowały skutecznymi narzędziami mogącymi zapobiec sfinansowaniu nieuzasadnionych wydatków.

W przypadkach braku dokumentu księgowego potwierdzającego wydatek z karty płatniczej dysponenti składali pozwanej dokumenty zastępcze – oświadczenia o zakupie bez uzyskania rachunku. Oświadczenia takie były akceptowane przez służby księgowe i uznawano je za księgowy dokument zastępczy.

Zespół audytowy stwierdził też, że tryb zatwierdzania dowodów księgowych w oparciu o zasady określone w instrukcji obiegu dokumentów księgowych ((...)) był odpowiedni dla tych dowodów księgowych, których podstawą wystawienia była uprzednio zawarta umowa, zamówienie, protokół odbioru lub inny dokument o charakterze zobowiązaniowym. Wówczas umowa była podstawą i jednocześnie narzędziem do dokonania kontroli merytorycznej danego dokumentu księgowego pod kątem kryteriów rzetelności, gospodarności i celowości. W przypadku dowodów księgowych za transakcje dokonane służbowymi kartami płatniczymi sytuacja była odmienna, gdyż dopiero po fakcie w systemie SAP tworzone było zamówienie oraz protokół odbioru. Osoba dokonująca kontroli merytorycznej dowodu księgowego mogła bazować jedynie na informacji przekazanej przez użytkownika karty, a okoliczność bezpośredniej podległości organizacyjnej utrudniała wyegzekwowanie informacji takich, jak np. komu został zakupiony i przekazany upominek, czy też z jakim kontrahentem, i w jakim celu odbyło się spotkanie biznesowe.

W odniesieniu do powoda stwierdzono, że między dniem 1 kwietnia 2013r. i 12 kwietnia 2016 r. wydatkował przy pomocy służbowej karty płatniczej w sumie kwotę 395.210 zł. Największy udział w wydatkach stanowił zakup usług gastronomicznych na łączną kwotę 190.323 zł. Kwotę 80.614 zł przeznaczył on w sumie na eksploatację samochodu służbowego, kwotę 71.568 zł na usługi hotelowe. Powód 28 razy dokonał wypłaty gotówki z bankomatu w sumie na kwotę 26.802 zł. W ramach wypłaconej gotówki najwięcej wydatkowano na zakup usług gastronomicznych (na łączną kwotę 11.941 zł), z czego na kwotę 8.525 zł brak było dowodów księgowych, potwierdzających zrealizowane transakcje, a powód sporządził dokumenty zastępcze jako potwierdzenie transakcji. W ramach transakcji na usługi gastronomiczne, które zostały opłacone gotówką wybrana z służbowej karty płatniczej dokonał on płatności w dniu 14 maja 2013 r. w klubie nocnym E. w K. na łączną kwotę 3.100 zł. Na zakup upominków wydał w sumie 18.503 zł (kurtki, paski męskie, etui na karty, telefony, okulary, zegarki, alkohol, dyski twarde, iPad, klawiatura, mysz, telefon bezprzewodowy). Wydatki z karty zdarzały się podczas urlopu wypoczynkowego i w dni świąteczne.

W badanym okresie służbową kartą powód sfinansował transakcje o łącznej wartości 1.110.524 zł. Wszystkie transakcje były potwierdzone dokumentami księgowymi, przy czym dokumenty zastępcze – oświadczenia pracownika

o zakupie bez uzyskania rachunku wystawione przez niego co do transakcji opiewających na łączną kwotę 77.961 zł. Zakwestionowano następujące wydatki:

- pokrycie kosztów usług gastronomicznych w wysokości 89.529,90 zł, gdyż nie wskazano przy tych transakcjach danych kontrahentów, z którymi powód odbywał spotkania, podczas którego te wydatki pokrył,
- zakup upominków na kwotę 5.582,94 zł wobec braku wskazania komu zostały wręczone,
- wypłatę gotówki na łączną kwotę 12.175,55 zł, w przypadku której nie wskazano celu oraz kontrahenta, z którym odbyto spotkanie.

Dowód:

- zeznania świadka I. M. k. 315-315v,
- zeznania świadka J. R. k. 315v,
- protokół rozprawy k. 321-331,
- zestawienie transakcji k. 338-346,
- rachunki, faktury i oświadczenia stanowiące załącznik do raportu końcowego z audytu z załącznikami k. 352-579,

Rozliczanie służbowych kart wyglądało tak, że przychodziły miesięczne wyciągi z tych kart i księgową rozsyłała je do asystentek członków zarządu. One opisywały te wydatki i czasami wskazywały, że któryś z wydatków jest prywatny z prośbą o jego potrącenie z wynagrodzenia. Następnie oczekiwano na wpływ dokumentów źródłowych dotyczących tych wydatków (faktur). Faktury były skanowane do systemu SAP i opisywane przez asystentki na podstawie informacji przekazywanych im przez członków zarządu. Następnie zatwierdzali to członkowie zarządu. Następnie takie dokumenty szły do księgowości, gdzie były zatwierdzane do księgowania, także jeżeli nie był wskazany cel spotkania i nazwa kontrahenta bądź był przedłożono dokument zastępczy.

Również powód nie opisywał osobiście wydatków. W jego imieniu robiła to jego asystentka na podstawie uzyskanych od niego informacji. Zdarzało się, że w dokumentach księgowych odnoszących się do poszczególnych transakcji nie zamieszczała ona informacji o celu usługi i kontrahencie, którego ona dotyczyła. Przy braku źródłowych dokumentów księgowych powód sporządzał dokument zastępczy - oświadczenie o zagubieniu rachunku.

Dowód:

- zeznania świadka I. M. k. 315-315v,
- zeznania świadka J. R. k. 315v,
- protokół rozprawy k. 321-331,
- przesłuchanie powoda R. K. w charakterze strony k. 627-628,

Na podstawie wyników audytu pozwana w dniu 8 sierpnia 2016r. wystawiła notę obciążeniową, w której zażądała od powoda zwrotu kwoty 88.221,79 zł, a w dniu 4 stycznia 2017r. notę obciążeniową, w której zażądała od niego zwrotu kwoty 19.066,60 zł.

Dowód:

- noty obciążeniowe k. 39-40,

Powód nie uregulował powyższej kwoty, stąd pismem z dnia 11 kwietnia 2017 r. spółka oświadczyła, że dokonuje potrącenia wierzytelności z tytułu wydatków sfinansowanych kartą służbową o nr (...), w kwocie 23.836 zł wynikającej z ogólnego zadłużenia powoda z tego tytułu na sumę ujętą w notach obciążeniowych z dnia 8 sierpnia 2016 r. i z dnia 4 stycznia 2017 r. Jako wierzytelność postawioną do potrącenia wskazała należność powoda z tytułu odszkodowania przewidzianego w umowie o zakazie konkurencji z dnia 7 lipca 2015 r. – za miesiąc marzec 2017 r. Pozostałą część należnego powodowi odszkodowania (11.164 zł) spółka odprowadziła na poczet podatku dochodowego powoda.

Tożsame oświadczenia składane były powodowi przez spółkę w kolejnych miesiącach i obejmowały odszkodowania za dalsze miesiące obowiązywania umowy o zakazie konkurencji. Również i w tych przypadkach od odszkodowań odprowadzono zaliczki na podatek dochodowy.

Dowód:

- oświadczenia o potrąceniu k. 41, 608, 610, 612, 614, 616,
- dokumentacja płacowa k. 58-61, 125,
- potwierdzenia odbioru k. 609, 611, 613, 615,

Pismem z dnia 20 września 2018 r. pozwana złożyła powodowi oświadczenie o potrąceniu wierzytelności, której miała podlegać wierzytelność powoda z tytułu odszkodowania z tytułu umowy o zakazie konkurencji. Wierzytelność zgłoszona do potrącenia sprowadzała się do odszkodowania za szkodę wyrządzoną przez powoda przy sprawowaniu zarządu poprzez prowadzenie sprawy zawarcia, zmiany i wykonania umowy sprzedaży pakietu 550 akcji w kapitale zakładowym spółki prawa senegalskiego (...) S.A. zawartej z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością we W., a także nienależytym sprawowaniem nadzoru nad działalnością (...) S.A. i jej inwestycjami w Senegalu. Pozwana podniosła, że wskutek nienależytego prowadzenia jej spraw przez powoda niezasadnie i niecelowo wydatkowano z jej majątku 28,5 mln USD tytułem zapłaty za akcje (...) S.A., o dalece nieekwiwalentnej wartości.

Dowód:

- pismo z 20.09.19 r. k. 336,
- potwierdzenie nadania k. 337,
- przesłuchanie powoda R. K. w charakterze strony k. 627-628.

Po ustaniu zatrudnienia w pozwanej powód powstrzymywał się od działalności konkurencyjnej zgodnie z postanowieniami umowy z dnia 7 lipca 2015 r.

Dowód:

- przesłuchanie powoda R. K. w charakterze strony k. 627-628.

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny w sprawie był bezsporny co do związania stron stosunkiem pracy oraz umową o zakazie konkurencji. Spór sprowadził się do przysługiwania pozwanej wierzytelności, które zgłosiła do potrącenia z wierzytelnością powoda z tytułu umowy o zakazie konkurencji. Ustalenia faktyczne w tym zakresie poczynione zostały w oparciu o dowody z dokumentów, zeznania świadków oraz przesłuchanie powoda. W sposób spójny przedstawiały one zasady obowiązujące przy korzystaniu z służbowych kart płatniczych, sposób weryfikowania i rozliczania transakcji. Dotyczy to również okoliczności przeprowadzenia audytu i jego wyników.

Jak stanowi art. 101¹ § 1 k.p., w zakresie określonym w odrębnej umowie, pracownik nie może prowadzić działalności konkurencyjnej wobec pracodawcy, ani też świadczyć pracy w ramach stosunku pracy na rzecz podmiotu

prowadzącego taką działalność (zakaz konkurencji). W myśl natomiast art. 101² §1 k.p. przepis art. 101¹ §1 k.p. stosuje się odpowiednio, gdy pracodawca i pracownik mający dostęp do szczególnie ważnych informacji, których ujawnienie mogłoby narazić pracodawcę na szkodę, zawierają umowę o zakazie konkurencji. W umowie (która wymaga pod rygorem nieważności formy pisemnej - art. 101³ k.p.) określa się także okres obowiązywania zakazu konkurencji oraz wysokość odszkodowania należnego pracownikowi od pracodawcy, przy czym odszkodowanie to – zgodnie z treścią § 3 w/w przepisu – nie może być niższe od 25% wynagrodzenia otrzymanego przez pracownika przed ustaniem stosunku pracy przez okres odpowiadający okresowi obowiązywania zakazu konkurencji. Odszkodowanie może być wypłacane w miesięcznych ratach. W razie sporu o odszkodowanie orzeka sąd pracy. W treści § 2 art. 101² k.p. wskazano, że zakaz konkurencji, o którym mowa w §1 przestaje obowiązywać przed upływem terminu, na jaki została zawarta umowa przewidziana w tym przepisie, w razie ustania przyczyn uzasadniających taki zakaz lub niewywiązywania się pracodawcy z obowiązku wypłaty odszkodowania.

Strona pozwana upatrywała bezzasadności roszczenia powoda w tym, iż wierzytelność zgłoszona w pozwie została umorzona na skutek jej potrącenia z wzajemną wierzytelnością przysługującą pozwanej względem powoda wynikającą z nieuzasadnionego posługiwania się przez niego służbową kartą płatniczą przy opłacaniu wydatków nie związanych z celami służbowymi oraz z wierzytelnością z tytułu odszkodowania za szkodę wyrządzoną przez powoda przy sprawowaniu zarządu poprzez prowadzenie sprawy zawarcia, zmiany i wykonania umowy sprzedaży pakietu 550 akcji w kapitale zakładowym spółki prawa senegalskiego (...) S.A. zawartej z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością we W., a także nienależytym sprawowaniem nadzoru nad działalnością (...) S.A. i jej inwestycjami w Senegalu.

Strona powodowa nie przeczyła dopuszczalności potrącenia. Skądinąd w tej kwestii wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z 29 czerwca 2005 r., wydanym w sprawie o sygn. II PK 345/04. Powód kwestionował natomiast istnienie wierzytelności zgłoszonych do potrącenia.

W tej sytuacji rozstrzygnięcie sporu sprowadzało się do ustalenia, czy w okolicznościach sprawy doszło do skutecznego dokonania potrącenia wierzytelności.

W myśl art. 498 § 1 k.c. dopuszczalność potrącenia uwarunkowana jest spełnieniem łącznie następujących przesłanek:

- wzajemności wierzytelności, która zachodzi wówczas, gdy potrącający jest równocześnie dłużnikiem i wierzycielem drugiej strony,
- jednorodności świadczeń stanowiących przedmiot obu wierzytelności,
- wymagalność wierzytelności postawionych do potrącenia,
- zaskarżalności tych wierzytelności.

Wedle art. 499 k.c. potrącenia dokonuje się przez oświadczenie złożone drugiej stronie. Oświadczenie ma moc wsteczną od chwili, kiedy potrącenie stało się możliwe.

Wierzytelność pozwanej, zgodnie z jej oceną, przysługuje pozwanej względem powoda z tytułu nieuzasadnionego posługiwania się przez niego służbową kartą płatniczą przy opłacaniu wydatków niezwiązanych z celami służbowymi. Choć pozwana spółka nie sprecyzowała z jakiego przepisu wynika jej wierzytelność, to należałoby przyjąć, iż taka wierzytelność wynikałaby z przepisu art. 124 § 1 k.p., zgodnie z którym pracownik, któremu powierzono z obowiązkiem zwrotu albo do wyliczenia się: 1) pieniądze, papiery wartościowe lub kosztowności, 2) narzędzia i instrumenty lub podobne przedmioty, a także środki ochrony indywidualnej oraz odzież i obuwie robocze, odpowiada w pełnej wysokości za szkodę powstałą w tym mieniu.

Przesłanką odpowiedzialności pracownika za szkodę w mieniu powierzonym jest wina. Z normy przytoczonego przepisu wynika domniemanie prawne, że szkoda powstała właśnie z winy pracownika.

W myśl art. 124 § 2 k.p. od odpowiedzialności określonej w § 1 i 2 pracownik może się uwolnić, jeżeli wykaże, że szkoda powstała z przyczyn od niego niezależnych, a w szczególności wskutek niezapewnienia przez pracodawcę warunków umożliwiających zabezpieczenie powierzonego mienia. Natomiast pracodawca winien wykazać fakt prawidłowego powierzenia mienia oraz zaistnienia szkody i jej wysokości. Obowiązujące domniemanie, iż szkoda powstała z winy pracownika, prowadzi zaś do wniosku, iż ciężar obalenia tego domniemania ustawodawca przerzucił na pracownika.

Należy sprecyzować, że podstawą odpowiedzialności materialnej za mienie powierzone z obowiązkiem rozliczenia się może być umowa o odpowiedzialności materialnej, jak i faktyczne powierzenie mienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2001r., I PKN 757/00, Pr. Pracy 2002/11/32 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 1998r., I PKN 129/98, OSNP 1999/11/358). W niniejszym przypadku strony nie zawarły umowy o odpowiedzialności materialnej, lecz doszło do faktycznego powierzenia konkretnego mienia, z obowiązkiem jego zwrotu. Wynika to z potwierdzenia odbioru karty płatniczej oraz potwierdzenia jej zwrotu przez powoda.

Przy mieniu powierzonym zakład pracy nie ma obowiązku udowodnienia winy pracownika i wystarczy wykazanie szkody. Wynika to z treści art. 124 § 3 k.p., a także z art. 127 k.p., według którego przepis art.116 k.p., nakładający na zakład pracy obowiązek wykazania okoliczności uzasadniających odpowiedzialność pracownika, nie ma zastosowania do odpowiedzialności za powierzone mu mienie (rozdział II działu V) (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 29 grudnia 1975 r., sygn. V PZP 13/75).

W niniejszej sprawie natomiast pozwana spółka nie wykazała, aby poniosła szkodę w związku z korzystaniem przez powoda R. K. z służbowej karty płatniczej. Pozwana powinna była udowodnić, że powód wydatkował część środków pieniężnych znajdujących się na rachunku bankowym pozwanej (użytkując służbową kartę płatniczą) na cele nie związane z wykonywaniem obowiązków pracowniczych, w tym na potrzeby prywatne, i w ten sposób doprowadził do powstania szkody w jej mieniu. Pozwana spółka w żaden sposób tej okoliczności nie wykazała. Żaden dowód przeprowadzony w sprawie nie wskazywał, aby powód korzystał z służbowej karty płatniczej w celach prywatnych, pomijając incydentalne przypadki, gdzie powód rozliczając wydatki prywatne z karty, zaznaczył ten fakt i wnosił o ich potrącenie ze swojego wynagrodzenia za pracę. Na skutek takiego działania szkoda w mieniu pozwanej spółki zatem nie powstała.

Wśród transakcji dokonanych kartą, a przedstawionych do potrącenia przez pozwaną z przysługującym powodowi odszkodowaniem za miesiące kwiecień-lipiec oraz wrzesień-grudzień 2017 r., były transakcje dotyczące zapłaty za usługi i towary, które powód przedstawił do rozliczenia nie wskazując nazwy kontrahenta oraz celu spotkania oraz takie, w związku z których rozliczeniem sporządzono dokument zastępczy.

Wedle treści § 7 pkt 3 zarządzenia nr 10/2013 r. z dnia 10 czerwca 2013 r. każda transakcja opłacana przy użyciu służbowej karty płatniczej musiała być udokumentowana fakturą lub innym dowodem potwierdzającym poniesione koszty.

Zarządzenie nie precyzowało, co należy rozumieć pod pojęciem „inny dokument”. Nie odsyłało też w tym zakresie do innych regulacji wewnętrznych pozwanej. W szczególności nie odsyłało do Instrukcji obiegu dowodów księgowych i innych dokumentów nr (...). Treść § 7 pkt 3 zd. drugie zarządzenia nawiązuje wprawdzie do instrukcji, ale wyłącznie w kwestii obiegu faktur za transakcję sfinansowane za pomocą środków z karty służbowej.

Zatem nie dość, że zarządzenie nie odwoływało się do definicji dowodów księgowych zawartej w pkt 5.3.1 instrukcji nr (...), to jeszcze nie przewidywało dla „innych dowodów potwierdzających poniesione koszty” obiegu właściwego dla faktur.

Zdaniem Sądu takie ujęcie sposobu dokumentowania transakcji płatniczych przy użyciu służbowej karty płatniczej nie obligowało użytkowników kart do wykazywania transakcji wyłącznie przy pomocy dokumentów księgowych. Dowód transakcji mogło stanowić zwykłe oświadczenie ustne lub pisemne użytkownika.

W zarządzeniu nr (...) pominięto również kwestię treści „innego dowodu potwierdzającego poniesione koszty”. Wydaje się, że powinna ona zawierać elementy pozwalające na identyfikację transakcji. Elementy te to: data transakcji, jej przedmiot i wartość. Istotnym jest, iż w omawianym zarządzeniu jest mowa o dokumentowaniu wydatków, a nie ich uzasadnianiu czy wyjaśnianiu celowości. Nie było tu zatem wymagane podawanie okoliczności skorzystania z usługi, czy nabycia rzeczy, w tym celu i danych kontrahenta. Przewidziany w zarządzeniu tryb weryfikacji transakcji obejmował wyłącznie rodzaj transakcji i jej kwotę (§ 7 pkt 5 zarządzenia). Jest to dodatkowym argumentem potwierdzającym brak obowiązku po stronie użytkownika karty, by uzasadniać cel wydatku przy jego rozliczaniu.

W świetle powyższego należało przyjąć, że dopiero gdy użytkownik karty zaniechał jakiegokolwiek udokumentowania transakcji, był zobligowany do zwrócenia pozwanej wydanych środków pieniężnych.

Godzi się zauważyć, że instrukcja nr (...) w pkt 5.3.1.10 stanowi, iż w przypadku uzasadnionego braku możliwości uzyskania zewnętrznych obcych dowodów źródłowych (faktur, rachunków, not, umów, decyzji i nakazów płatniczych oraz innych dowodów pochodzących od kontrahentów, urzędów, instytucji) – członek zarządu, dyrektor departamentu lub jednostki biznesowej, albo centrum może zaakceptować udokumentowanie operacji gospodarczej za pomocą księgowych dowodów zastępczych sporządzonych przez osoby dokonujące tych operacji.

Wedle regulacji zawarte w art. 20 ust. 3 pkt 3 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (wersja obowiązująca w spornym okresie Dz.U. z 2013 r., poz. 330) dowód zastępczy to dowód księgowy wystawiony do czasu otrzymania zewnętrznego dowodu źródłowego, który obok dokumentów źródłowych może stanowić podstawę wpisu w księgach rachunkowych. W ust. 4. ustawa stanowi, że w przypadku uzasadnionego braku możliwości uzyskania zewnętrznych obcych dowodów źródłowych, kierownik jednostki może zezwolić na udokumentowanie operacji gospodarczej za pomocą księgowych dowodów zastępczych, sporządzonych przez osoby dokonujące tych operacji. Nie może to jednak dotyczyć operacji gospodarczych, których przedmiotem są zakupy opodatkowane podatkiem od towarów i usług oraz skup metali nieżelaznych od ludności.

Zasadniczo więc przedstawiona regulacja wewnętrzna pozwanej jest zbieżna z ustawową, z tą istotną różnicą, iż nie zawiera zakazu dokumentowania transakcji opodatkowanych za pomocą dokumentów zastępczych. Jednakże zakaz ów ma znaczenie wyłącznie w sferze podatkowej podmiotu wykorzystującego dowód zastępczy. Zatem zastosowanie takiego dokumentu niezgodnie z ustawą skutkuje wyłącznie tym, iż wydatek nie może zostać zaliczony na poczet kosztów uzyskania przychodu. Natomiast żadne normy nie wiążą z tym dalej idących konsekwencji, w tym nieważności samej transakcji, czy uznania jej za nieuzasadnioną.

Dlatego jeśli pracownik dokumentuje pracodawcy transakcję opłaconą ze środków służbowych, a przy tym przedłoży dokument księgowy w niewłaściwej formie, to nie czyni to transakcji bezzasadną, czy oderwaną od celu służbowego. Ewentualne konsekwencje tego dotyczą wyłącznie sfery rachunkowości pracodawcy.

Zgodnie z art. 20 ustawy o rachunkowości dowód księgowy powinien zawierać co najmniej:

- określenie rodzaju dowodu i jego numeru identyfikacyjnego,
- określenie stron (nazwy, adresy) dokonujących operacji gospodarczej,
- opis operacji oraz jej wartość, jeżeli to możliwe określoną także w jednostkach naturalnych,
- datę dokonania operacji, a gdy dowód został sporządzony pod inną datą – również datę sporządzenia dokumentu,
- podpis wystawcy dowodu oraz osoby, której wydano lub od której przyjęto składniki majątkowe,
- stwierdzenie sprawdzenia i zakwalifikowania dowodu do ujęcia w księgach rachunkowych przez wskazanie miesiąca księgowania oraz sposobu ujęcia dowodu w księgach rachunkowych wraz z podpisem odpowiedzialnej za te wskazania.

Tożsamy zapis zawarty jest w pkt 5.3.2.1 instrukcji nr (...), a przytoczone wymagania odnoszą się również do dowodów zastępczych. Co istotne, nie ma wśród nich wymogu opisanie celu transakcji i innych okoliczności, w tym danych kontrahenta.

Dlatego ostatecznie Sąd ustalił, że w okresie objętym audytem (1 kwietnia 2013 r. - 12 kwietnia 2016 r.), użytkownicy służbowych kart płatniczych pozwanej nie byli zobowiązani do dokumentowania operacji wykonanych z wykorzystaniem kart poprzez podanie celu spotkania, podczas którego doszło do zamówienia usług lub nabycia określonych dóbr oraz podanie danych kontrahenta uczestniczącego w takim spotkaniu.

Jak wykazało postępowanie dowodowe, powód dokumentował wydatki z posiadanych służbowych kart płatniczych tak dokumentami źródłowymi, jak i dokumentami zastępczymi, czyli zgodnie z obowiązującymi u pozwanej procedurami. Nie można było zatem sformułować wobec niego zarzutu niewykazania celowości wydatków, gdyż zaniechał ich merytorycznego uzasadnienia.

Nie istniały też jakiegokolwiek okoliczności pozwalające pozwanej na przyjęcie, iż brak uzasadnienia aktualizuje po stronie powoda obowiązek zwrotu wydatkowanych środków.

Pozwana mogłaby uznać za nieuzasadnione transakcje wskazane przez zespół audytowy tylko wówczas, gdyby sama ustaliła na podstawie dowodów, że w istocie nie miały one charakteru służbowego, bo np. powód zakupiony długopis podarował osobie najbliższej. Tymczasem pozwana bezpodstawnie przerzuciła na powoda obowiązek wykazania celu i kontrahenta transakcji. Postępowanie takie klóci się w sposób ewidentny z normą art. 6 k.c., wedle którego ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

Według Sądu pozwana nie miała podstaw do automatycznego zakwestionowania wydatków z służbowej karty płatniczej powoda także co do tych transakcji, gdzie w elektronicznym systemie obiegu dokumentów nie widniały polecenia wyjazdu służbowego, albo wydatki były czynione w soboty, czy inne dni wolne dla powoda od pracy. Należy powtórzyć, iż w pierwszej kolejności winna była ustalić, że w rzeczywistości powód nie wykonywał wówczas obowiązków pracowniczych. Przypuszczalnie byłoby to utrudnione z uwagi na fakt, iż powód był wiceprezesem zarządu pozwanej.

Ostatecznie zatem Sąd przyjął, iż pozwana nie wykazała istnienia po jej stronie wierzytelności wobec powoda z tytułu wykorzystywania służbowej karty płatniczej w celach nie mających służbowego charakteru. Dalszą konsekwencją tego było uznanie, iż nie doszło do skutecznego potrącenia i w efekcie umorzenia roszczeń zgłoszonych do ochrony.

W toku postępowania ujawniona została okoliczność potrącenia wierzytelności powoda z tytułu umowy o zakazie konkurencji z wierzytelnością, jaka ma przysługiwać pozwanej z tego tytułu, iż poprzez zachowania powoda jako wiceprezesa zarządu wywołał on szkodę w jej majątku poprzez prowadzenie sprawy zawarcia, zmiany i wykonania umowy sprzedaży pakietu 550 akcji w kapitale zakładowym spółki prawa senegalskiego (...) S.A. zawartej z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością we W., a także poprzez nienależyte sprawowanie nadzoru nad działalnością (...) S.A. i jej inwestycjami w Senegalu. Swoją szkodę pozwana wyceniła na 28,5 mln.

Jedynym dowodem, z którego owa wierzytelność pozwanej wynika jest wyłącznie oświadczenie o zgłoszeniu jej do potrącenia. Tymczasem powód kwestionował w/w szkodę, dlatego obowiązkiem procesowym pozwanej było naprowadzenie stosownych dowodów, czego jednak nie uczyniła. W efekcie czego, również i w tym przypadku nie było podstaw do uznania potrącenia za skuteczne, wobec niewykazania wierzytelności wzajemnej pozwanej.

Sąd nie zgodził się z pozwaną co do tego, iż żądania zgłoszone przez powoda stanowiły nadużycie prawa. Został on oparty na założeniu, iż powód był zobowiązany do stworzenia procedur zapobiegających nadużyciom w zakresie wykorzystywania służbowych kart płatniczych i chroniących interes pozwanej. Nie uczynił tego, wskutek czego pozwana poniosła szkodę.

Stosowanie przepisu art. 8 k.p. oznacza pozbawienie danego podmiotu możliwości korzystania z prawa, które mu w świetle przepisów prawa przedmiotowego przysługuje. Prowadzi to więc zawsze do osłabienia zasady pewności prawa i przełamuje domniemanie korzystania z prawa w sposób zgodny z zasadami współzycia społecznego i jego społeczno-gospodarczym przeznaczeniem. Z tego względu zastosowanie przez sąd konstrukcji nadużycia prawa jest dopuszczalne tylko wyjątkowo i musi być szczegółowo uzasadnione. Decydując się na to zastosowanie należy wykazać, że w danej indywidualnej i konkretnej sytuacji, wyznaczone przez obowiązujące normy prawne typowe zachowanie podmiotu korzystającego ze swego prawa, jest ze względów moralnych, wyznaczających zasady współzycia społecznego, niemożliwe do zaakceptowania, ponieważ w określonych, nietypowych okolicznościach zagraża podstawowym wartościom, na których opiera się porządek społeczny i którym prawo powinno służyć. (por. wyrok SN z dnia 6 kwietnia 2011 r., sygn. IIPK 254/10, wyrok SN z 12 listopada 2014 r., sygn. I PK 79/14). Ocena, czy w konkretnym wypadku ma zastosowanie norma art. 8 k.p., mieści się w granicach swobodnego uznania sędziowskiego, po uwzględnieniu całokształtu okoliczności faktycznych konkretnej sprawy (por. wyrok SN z 16 lipca 2015 r., sygn. II PK 172/14).

Materiał dowodowy zgromadzony w postępowaniu nie daje podstaw do stwierdzenia, iż pozwana poniosła szkodę w wielkich rozmiarach w wyniku wadliwości procedur w zakresie wykorzystywania służbowych kart płatniczych. Pozwana powoływała się na argument, iż Prokuratura (...) w S. prowadzi w tej sprawie postępowanie o sygn. (...). Jednak mimo trzech lat badania sprawy nie doszło do postawienia powodowi jakichkolwiek zarzutów karnych. Sam powód jako członek zarządu nie odpowiadał za pion księgowo-finansowy. Reprezentował pozwaną w relacjach ze stroną związkową. Nie można mu zatem przypisać szczególnej roli w tworzeniu i kontrolowaniu procedur dotyczących korzystania przez pracowników pozwanej z służbowych kart płatniczych.

Ostatecznie roszczeniu powoda należało udzielić ochrony prawnej co do zasady. Natomiast kwestia wysokości należnego odszkodowania nie była przedmiotem sporu.

W konsekwencji tytułem żadanego odszkodowania powodowi należały się kwoty po 23.836 zł netto za miesiące: kwiecień, maj, czerwiec, lipiec, wrzesień, październik, listopad i grudzień 2017 r. Sąd dał temu wyraz w pkt I wyroku.

W przeważającej na uwzględnienie zasługiwało również roszczenie o odsetki ustawowe za opóźnienie od zasądzonej należności głównej. Jego podstawę stanowił przepis art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.

Odszkodowanie miało być płatne w miesięcznych ratach w terminie płatności wynagrodzenia wiceprezesa zarządu. Wynagrodzenie za dany miesiąc było płatne z dołu do dziesiątego dnia następnego miesiąca. Tymczasem powód odsetek ustawowych od odszkodowania za kwiecień, maj i czerwiec 2017 r. domagał się od jedenastego dnia miesiąca, za który odszkodowanie było należne. Roszczenia odsetkowego za lipiec 2017 r. powód nie zgłosił.

Ostatecznie roszczenia odsetkowe od odszkodowań uwzględniono od jedenastego dnia miesiąca następującego po tym, za który roszczenie główne było należne. W pozostałym zakresie podlegały one oddaleniu jako bezzasadne, o czym orzeczono w pkt II wyroku.

W pkt III wyroku zawarte zostało orzeczenie o kosztach procesu. Zapadło ono w oparciu o przepis art. 98 k.p.c. Powód wygrał proces, stąd pozwana winna zwrócić mu poniesione koszty, na które składało się wyłącznie wynagrodzenie pełnomocnika (4 x 2.700 zł). Jego wysokość ustalono zgodnie z treścią § 2 pkt 5 w zw. z § 9 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Do kosztów nie zaliczono opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, gdyż wydatek ten nie był konieczny wobec brzmienia art. 2 ust. 1 pkt 1 lit. 7 ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 1000).

Rozstrzygnięcie w pkt IV wyroku zapadło w oparciu o przepis art. 477² § 1 k.p.c.

W toku postępowania Skarb Państwa – Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w S. tymczasowo poniósł koszty opłaty od pozwu. Stosownie do wyniku sprawy i unormowania zawartego w art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o

kosztach sądowych w sprawach cywilnych i art. 98 k.p.c. – Sąd w pkt V wyroku obciążył pozwaną w/w kosztami sądowymi (190.688 zł x 5%).

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)